



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper
nr 9/2016**

Piotr KUSPYS

Sytuacja polityczna na Ukrainie w dwa lata po Majdanie



Kryzys polityczny na Ukrainie, trwający od 2014 roku, w kwietniu br. osiągnął apogeum. Po dwóch latach kierowania rządem do dymisji podał się Arsenij Jaceniuk. Tak zwana „premeriada” trwała trzy miesiące. Ani parlament, ani prezydent nie mogli wcześniej pozbyć się kłopotliwego premiera. Dopiero pozakulisowe porozumienia z oligarchami zakończyły toczący się od miesięcy spór, ale nie rozwiązały problemów Ukrainy, których od Majdanu jest coraz więcej.

Zdaniem ukraińskich mediów, trwanie Arsenija Jaceniuka, mimo braku poparcia politycznego ze strony parlamentu i prezydenta, było skutkiem „ochrony”, którą uzyskał od oligarchów w zamian za zagwarantowanie im nietykalności. W przeciwieństwie od urzędującego prezydenta, Jaceniuk nie zalicza się do grona oligarchów, nie jest ich konkurentem i nie wypowiadał im wojny, a zatem nie zagrażał ich interesom. Dlatego też przy każdej próbie głosowania nad wotum nieufności wobec rządu Jaceniuka, oligarchowie w sposób skuteczny korumpowali deputowanych, aby ci bojkotowali posiedzenia parlamentu lub głosowali pod dyktando swoich mocodawców. Dopiero po serii spotkań, które Petro Poroszenko odbył z oligarchami, świadom utraty ochrony ze strony oligarchów Arsenij Jaceniuk podał się do dymisji.

Poroszenko miał uzyskać zgodę na odwołanie Jaceniuka od dnepropietrowskiego oligarchy Igora Kołomojskiego, który po Majdanie stał się jedną z kluczowych postaci na ukraińskiej scenie politycznej i gospodarczej. Prezydent miał obiecać mu w zamian za rezygnację Jaceniuka możliwość restrukturyzacji zobowiązań banku Kołomojskiego pod nazwą PrywatBank oraz pomyślnie rozwiązanie sporu wokół Ukrnafta - największej ukraińskiej firmy zajmującej się wydobyciem ropy naftowej i gazu ziemnego, która jest współwłasnością skarbu państwa i wspomnianego oligarchy. Po Majdanie bank lojalnego wobec nowych władz Kołomojskiego otrzymał znaczące wsparcie kredytowe ze strony Narodowego Banku Ukrainy, zaś Ukrnafta stała się głównym dostawcą paliwa dla ukraińskiej armii.

Petro Poroszenko spotkał się również z innym wpływowym oligarchą – Rinatem Achmetowem. Najbogatszy Ukrainiec, należący niegdyś do tak zwanej „familii” kojarzonej z prezydentem Wiktorem Janukowyczem, otrzymał obietnicę pierwokupu w ramach prywatyzacji sześciu państwowych przedsiębiorstw w branży energetycznej, w których posiada pakiety kontrolne.



Osiągnięcia rządu Jaceniuka

Już na początku swojej działalności Arsenij Jaceniuk zapowiedział, że jego rząd będzie rządem kamikadze. Obiecał przeprowadzenie niepopularnych, ale koniecznych reform. Ekspertki zarzucają, że tylko jedna z nich doczekała się realizacji – kilkusetprocentowa podwyżka taryf na gaz i energię elektryczną, co ani nie poprawiło kondycji ukraińskiej gospodarki, ani nie zwiększyło faktycznych wpływów do kasy państwowej. Drastyczne podwyżki były przede wszystkim ukłonem w stronę Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który między innymi od tego uzależniał dalszą pomoc finansową dla Ukrainy. W konsekwencji państwo wypłaca zapomogi gospodarstwom domowym, które nie są w stanie sprostać nowej polityce taryfowej, aby następnie środki te trafiły do kieszeni oligarchów, którzy zarządzają aktywami w sektorze energetycznym.

Mimo braku spektakularnych reform i trwania w głębokim kryzysie gospodarczym, dzięki zaangażowaniu niektórych ministrów udało się założyć podwaliny pod przyszłe reformy. Poczyniono m.in. pewne starania w zakresie deregulacji działalności gospodarczej. Rząd uchylił szereg licencji i zezwoleń, które są na Ukrainie nie tyle formą uporządkowania niektórych rodzajów działalności, ile stanowią idealną płaszczyznę dla korupcji. Wprowadzono system zamówień publicznych ProZorro, który wprawdzie nie jest doskonały, ale pozwolił już, chociaż w niedużym stopniu, uszczelnić przepływ środków budżetowych. Przedsiębiorcy jednak zarzucają rządowi brak systemowych rozwiązań w związku z utratą najważniejszego dla Ukrainy rynku rosyjskiego, jak również innych rynków Wspólnoty Niepodległych Państw. Również nie są zadowoleni ze współpracy gospodarczej z Unią Europejską, która pod podpisaniem układu o stowarzyszeniu paradoksalnie straciła na intensywności.

Wśród zarzutów nieudolnej pracy rządu Jaceniuka należy wymienić niewystarczającą walkę z korupcją (albo raczej jej brak), spadek PKB o 10 proc., rekordowy wzrost inflacji o 40 proc., kilkusetprocentowy wzrost cen na gaz i energię elektryczną, o czym już wspomnieliśmy, oraz spadek realnych dochodów gospodarstw domowych o 20 proc.

Powołanie nowego rządu

Tuż po zapowiedzi podania się do dymisji Arsenija Jaceniuka prezydent Petro Poroszenko powierzył misję tworzenia nowego rządu swojemu bliskiemu współpracownikowi Wołodymyrowi Grojsmanowi, który przez prawie dziesięć lat był merem Winnicy – rodzimego



miasta Petra Poroszenki. Cieszył się dobrą opinią wśród mieszkańców jako sprawny administrator, a po Majdanie został przez Poroszenkę wciągnięty do wielkiej polityki. Przez rok był ministrem rozwoju regionalnego, a po wyborach parlamentarnych z listy Bloku Petra Poroszenki dostał się do parlamentu, kierując jego pracami jako przewodniczący (marszałek) Rady Najwyższej. Mimo, że przewodniczący parlamentu teoretycznie jest niezależny, w praktyce niejednokrotnie działał pod dyktando prezydenta.

Zgodnie z wcześniejszymi prognozami szefem rządu miała zostać dotychczasowa minister finansów Natalia Jareško. Do ostatniej chwili bowiem rozważano jej kandydaturę, jak również brano pod uwagę odesskiego gubernatora, eksprezydenta Gruzja Michaela Saakaszwilgo. W przeciwieństwie od Jaceniuka i Grojsmana, Jareško i Saakaszwili są osobami niezależnymi politycznie i niewikłanymi w powiązania polityczno-oligarchiczne. W obu przypadkach istniało bowiem ryzyko, że człowiek spoza układu nie będzie chciał współpracować z oligarchami i może zniszczyć dotychczasowy system powiązań między władzą a oligarchami, który najwyraźniej im odpowiada. Po Majdanie bowiem nic w tym względzie nie zmieniło się. Wprawdzie doszło do przetasowań personalnych po to, aby tak zwaną „famię” z otoczenia Janukowycza zastąpić nową grupą lojalnych wobec władzy oligarchów. Na Ukrainie bowiem żadna władza polityczna nie może być bezpieczna i stabilna, dopóki nie będzie miała po swojej stronie oligarchów. Zatem zadaniem nowego premiera Grojsmana będzie utrzymanie status quo w relacjach z oligarchami oraz dalsze symulowanie reform na potrzeby Międzynarodowego Funduszu Walutowego i UE. Brak reform i wszechogarniającą korupcję wprawdzie próbuje się wytłumaczyć napiętymi stosunkami ukraińsko-rosyjskimi, co już jednak nie przekonuje ani Ukraińców, ani międzynarodowych partnerów.

Nowy rząd tworzą dwa ugrupowania, które mają najwięcej do stracenia w przypadku przedterminowych wyborów: Blok Petra Poroszenki i Front Narodowy byłego już premiera Arsenija Jaceniuka. Zanim to nastąpiło rozpoczęto proces werbowania w szeregi obu partii posłów z innych ugrupowań, aby zdobyć bezwzględną większość wymaganą przez ukraińską konstytucję. Sięgnięto w tym celu do szantażu, zastraszania i korumpowania, byleby zapobiec rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu przedterminowych wyborów. Według sondaży na Blok Petra Poroszenki swój głos oddałoby 10 proc. respondentów, tyle samo gotowych jest poprzeć zreformowaną partię eksprezydenta Wiktora Janukowycza Blok Opozycyjny. Próg wyborczy



pokonałaby także partia Julii Tymoszenko *Bat'kiwszczyna*, partia mera Lwowa Samopomoc oraz Radykalna Partia Olega Laszka. Narodowy Front Arsenija Jaceniuka znalazłby się poza parlamentem.

W rządzie Grojsmana pozostanie sześciu ministrów z ekipy Jaceniuka: spraw wewnętrznych, szef dyplomacji, minister obrony, sprawiedliwości, sportu i polityki informacyjnej. Zabraknie natomiast Natalii Jareško – dotychczasowej minister finansów, cieszącej się opinią reformatorki i wysokim zaufaniem międzynarodowych instytucji finansowych. Zabrakło w nowym rządzie także cudzoziemców, którzy po Majdanie mieli być gwarancją poważnych zmian. W rządzie Jaceniuka było kilku ministrów z różnych krajów, którzy jednak „nie sprawdzili się”, ponieważ nie pasowali do istniejących układów polityczno-oligarchicznych.¹ Nie jest to dobra informacja, gdyż oznacza dalszą oligarchizację ukraińskiej gospodarki i sceny politycznej.

Głównym hasłem gabinetu Grojsmana jest kontynuowanie reform. Oczekują tego sami Ukraińcy, jak również zagraniczni protektorzy Ukrainy – USA i UE. Od tego, czy Kijów przeprowadzi reformy, czy będzie symulować ich wdrażanie, jak to było dotychczas, zależy nie tylko europejska perspektywa Ukrainy, ale również trwałość sankcji wobec Rosji, które Zachód wprowadził po to, aby ograniczyć rosyjskie wpływy na Ukrainie i wesprzeć wysiłki Kijowa w zakresie reformowania państwa. Są szanse, że Wołodymyr Grojsman wykaże się gospodarnością i pracowitością, jak to miało miejsce podczas zarządzania Winnicą. Wydaje się jednak, że rząd postawi na populizm, zamiast na konkretne działania. Nie podejmie się ryzyka przeprowadzenia bolesnych reform, gdyż sytuacja społeczno-gospodarcza Ukraińców po Majdanie drastycznie pogorszyła się. Zdolność nabywcza Ukraińców spadła o ponad 20 proc., a poprzedni rząd, aby uspokoić nastroje społeczne, zaoferował gospodarstwu domowemu subsydia i inne formy wsparcia finansowego.

W polityce zagranicznej nowy rząd będzie kontynuował wcześniej podjęte działania. Celem nadrzędnym będzie zniesienie przez UE wiz dla Ukraińców. Nowy rząd będzie musiał także przekonać Międzynarodowy Fundusz Walutowy do dalszej współpracy. Po serii oskarżeń o korupcję i torpedowanie reform przez Jaceniuka i otoczenie prezydenta, MFW wstrzymał

¹ W dn. 21 prezydent Petro Poroszenko poinformował, że były polski wicepremier, Leszek Balcerowicz, zgodził się objąć trzy stanowiska polityczne na Ukrainie: doradcy prezydenta Ukrainy oraz jego przedstawiciela w rządzie, a także jednego z dwóch szefów grupy wspierającej reformy na Ukrainie (*przyp. Red.*).



Sytuacja polityczna na Ukrainie w dwa lata po Majdanie

FAE Policy Paper nr 9/2015
Piotr Kuspys

wypłatę kolejnej transzy i uznał za niecelową dalszą współpracę. Dlatego nowy rząd skupi się na odbudowywaniu wizerunku, dążąc do uzyskania pomocy finansowej, niezbędnej dla ukraińskiej gospodarki.

W tym celu konieczne będzie ograniczenie roli i wpływów oligarchów na Ukrainie, gdyż reformy kolidują z ich interesami, a to może prowadzić do kolejnych napięć. Oligarchowie wciąż pozostają pozakulisowymi, kluczowymi graczami ukraińskiej sceny politycznej. O ile Wiktor Janukowycz skupiał wokół siebie grupę oligarchów, obecna władza nie może się pochwalić dobrymi relacjami z oligarchami, co niesie poważne ryzyko dla stabilności politycznej i gospodarczej na Ukrainie. Oligarchowie bacznie przyglądają się poczynaniom prezydenta, rządu i parlamentu, punktowo torpedując inicjatywy, które godzą w ich interesy. Dzięki zasobnym portfelom są w stanie skorumpować nie tylko urzędników niższego szczebla, ale również przedstawicieli najwyższych władz: wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej.

Niewykluczone, że dzięki zaangażowaniu Grojsmana dojdzie do pewnego ocieplenia stosunków ukraińsko-rosyjskich. W przeciwieństwie od Jaceniuka, jest on postrzegany przez Moskwę jako opanowany profesjonalista. Należy także spodziewać się intensyfikacji współpracy między Polską i Ukrainą, która po Majdanie ograniczyła się do minimum. Grojsman jako mer Winnicy i minister rozwoju regionalnego wielokrotnie przebywał w Polsce i chętnie korzystał ze wsparcia polskich ekspertów. Kontynuowanie tych działań pozytywnie wpłynie na wprowadzanie reform na Ukrainie i zaangażowanie Polski w budowanie ukraińskiej demokracji i gospodarki wolnorynkowej.



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

Sytuacja polityczna na Ukrainie w dwa lata po Majdanie
FAE Policy Paper nr 9/2015
Piotr Kuspys

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko*

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33
Tel. +48 22 622 66 03
Fax: +48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 9/2016

**Sytuacja polityczna na Ukrainie
w dwa lata po Majdanie**

Autor: Piotr Kuspys

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*. Tłumacz dyplomatyczny języka ukraińskiego i rosyjskiego. Specjalizuje się w stosunkach polsko-ukraińskich, polsko-rosyjskich, polityce wewnętrznej i zagranicznej Ukrainy, polityce zagranicznej Polski i Rosji.



Nadrzędną misją **Fundacji „Amicus Europae”** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.